

Sygn. akt II Ka 26/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Protokolant:	staż. Renata Olędzka

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r.

sprawy **A. P. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 §3 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, oskarżycielkę posiłkową i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 21 września 2015 r. sygn. akt II K 1669/13

wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 26/16

UZASADNIENIE

A. P. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 29 września 2013 r. w M., nieumyślnie uszkodził ciało A. F. (1) w ten sposób, że w trakcie awantury z byłą żoną chcąc nie dopuścić do odebrania sobie telefonu komórkowego szarpał ją za rękę w wyniku czego doznała ona złamania palca III w okolicy paliczka paznokciowego ręki prawej, co skutkowało rozstrojem zdrowia pokrzywdzonej na okres dłuższy od 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 3 k.k.

II. w dniu 10 sierpnia 2013 r. w M. uszkodził ciało A. F. (1) w ten sposób, że szarpał ją i kopnął w prawą rękę oraz w prawe podudzie w wyniku czego pokrzywdzona doznała stłuczenia przedramienia prawego oraz stłuczenia prawego podudzia z podbiegnięciem krwawym, co skutkowało rozstrojem zdrowia pokrzywdzonej na okres krótszy od 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

III. w dniu 1 grudnia 2013 r. w M. uszkodził ciało A. F. (1) w ten sposób, że szarpał ją, ścisnął za ramiona, uderzył ręką w plecy w wyniku czego pokrzywdzona doznała: bolesności dotykowej i wylewu krwawego na grzbietowej powierzchni prawej dłoni, wylewów krwawych na przyśrodkowej części przedramienia prawego, wylewu krwawego na bocznej po-

wierzchni łokcia prawego, wylewu krwawego na tylnej powierzchni ramienia prawego, wylewu krwawego na przednio-bocznej powierzchni barku lewego, nieregularnego wylewu krwawego wielkości 7x5 cm. z wybroczynami na wysokości VII – IX żebra w linii pachowej tylnej po stronie lewej ze znaczną bolesnością dotykową, co skutkowało rozstrojem zdrowia pokrzywdzonej na okres krótszy od 7 dni, przy czym znieważył A. F. (1) wypowiadając do niej słowa powszechnie uznawane za obelżywe,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 r., sygn. akt II K 1669/13, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

- I. oskarżonego **A. P. (1)** uniewinnił od popełnienia czynu z punktu I. zarzucanego mu aktem oskarżenia;
- II. oskarżonego **A. P. (1)** uniewinnił od popełnienia czynu z punktu II. zarzucanego mu aktem oskarżenia;
- III. oskarżonego **A. P. (1)** uniewinnił od popełnienia czynu z punktu III. zarzucanego mu aktem oskarżenia;
- IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. H. M. kwotę 531,36 złotych, w tym podatek VAT w kwocie 99,36 złotych, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu;
- V. zasądził od oskarżycielki posiłkowej A. F. (1) kwotę 300 złotych tytułem zwrotu części wydatków postępowania poniesionych przez Skarb Państwa, w pozostałym zakresie wydatki postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od przedstawionego wyżej wyroku wywiedli oskarżyciel publiczny, oskarżycielka posiłkowa A. F. (1) oraz jej pełnomocnik.

Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego w postaci art. 4, art. 7, art. 410, art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na uwzględnieniu jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, przekroczeniu granic swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uznania zeznań pokrzywdzonej za niewiarygodne w całości, w sytuacji gdy prawidłowa ocena zeznań pokrzywdzonej w odniesieniu do prawidłowej oceny pozostałych dowodów, tj. wyjaśnień oskarżonego, dokumentacji medycznej, opinii biegłego lekarza, zeznań funkcjonariuszy Policji, akt sprawy Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim o sygn. III Nsm 444/13 o ograniczenie władzy rodzicielskiej, zeznań F. D., B. B. i J. K. prowadzi do wniosku, iż zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne, a oskarżony popełnił zarzucone mu czyny.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

Oskarżycielka posiłkowa A. F. (1) zanegowała wyrok Sądu I instancji w całości, zarzucając mu:

1. co do czynu zabronionego opisanego w **pkt. 1** wyroku, na podstawie **art. 438 pkt 2 k.p.k.**, naruszenie **art. 7 k.p.k.**, dowolną a nie swobodną ocenę ujawnionego materiału dowodowego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, tj. **zeznań świadków** A. S. oraz K. L. którzy powiedzieli, iż „oskarżony bronił się podczas usiłowania odebrania mu telefonu komórkowego”, zaś sąd nie dostrzegł, iż w ten sposób oskarżony dopuścił się nieumyślnie uszkodzenia ciała pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni,

w rezultacie czego doszło do błędów w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, iż oskarżony mimo, iż podjął działania ofensywne wobec pokrzywdzonej, nie dopuścił się nieumyślnego uszkodzenia ciała pokrzywdzonej ani nie ponosi winy

w doznanym uszczerbku na zdrowiu przez pokrzywdzoną, podczas gdy z prawidłowo ocenionego stanu faktycznego wynika jednoznacznie, iż oskarżony prowokując pokrzywdzoną przez nagrywanie jej przy pomocy telefonu komórkowego, działał w sposób bezprawny i tym samym jego działania obronne nie noszą w sobie znamion żadnego kontratywu, wyłączającego karalność za uszkodzenia ciała pokrzywdzonej, wobec okoliczności, iż swoim zachowaniem prowokował pokrzywdzoną;

2. co do czynu zabronionego opisanego w **pkt. 1** wyroku, na podstawie **art. 438 pkt 2 k.p.k.**, naruszenie **art. 7 k.p.k.**, dowolną a nie swobodną oceną ujawnionego materiału dowodowego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, tj. zeznań pokrzywdzonej A. F. (1), której Sąd I instancji odebrał walor wiarygodności, podczas gdy opinia biegłego wyraźnie wskazuje, iż mechanizm powstania urazu mózgu powstać w taki sposób, jak relacjonowała A. F. (1),

w rezultacie czego doszło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego określonego w art. 157 § 3 k.k., podczas gdy z prawidłowo ocenionej treści zeznań pokrzywdzonej, które potwierdza m.in. opinia biegłego wynika, iż A. P. (1) łapiąc oskarżoną za dłoń podczas awantury spowodował rozstrój zdrowia pokrzywdzonej na czas dłuższy od 7 dni;

3. co do czynu zabronionego opisanego w **pkt 2.** wyroku, na podstawie **art. 438 pkt 2 k.p.k.**, naruszenie **art. 7 k.p.k.**, dowolną a nie swobodną oceną ujawnionego materiału dowodowego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, tj. **zeznań A. F. (1)**, co do okoliczności w jakich doznała obrażeń ciała w dniu 29 września 2013 r. w sytuacji, w której Sąd uznał, iż „ściśnięcie ręki” i „złapanie za palec” stanowią dwie różne relacje zdarzenia opisane przez świadka, podczas gdy z zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego wynika, że ww. pojęcia można stosować zamiennie i A. F. (1) przez słowo „ręka” miała na myśli palec dłoni,

w rezultacie czego doszło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, iż oskarżony podczas szarpaniny z A. F. (1) nie dopuścił się nieumyślnego uszkodzenia ciała, w wyniku czego doznała ona złamania palca III. w okolicy paliczka paznokciowego ręki prawej, co skutkowało rozstrojem zdrowia pokrzywdzonej na okres dłuższy od 7 dni;

4. co do czynu opisanego w **pkt. 2** wyroku, na podstawie **art. 438 pkt 2 k.p.k.**, naruszenie **art. 7 k.p.k.** poprzez dowolną a nie swobodną ocenę ujawnionego materiału dowodowego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez odebranie waloru wiarygodności **zeznaniom świadka** A. F. (1), które **korespondują z treścią opinii biegłego**,

w rezultacie czego doszło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, iż przebieg zdarzenia z dnia 10 sierpnia 2013 r. odpowiadał relacjom oskarżonego i odebranie w tym zakresie waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej, podczas gdy opinia biegłego potwierdza, iż powstałe obrażenia mogły powstać na skutek kopnięcia przez oskarżonego i tym samym A. P. (1) swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego określonego w art. 157 § 2 k.k.

5. co do czynu zabronionego opisanego w **pkt. 3** wyroku, na podstawie **art. 438 pkt 2 k.p.k.**, naruszenie **art. 7 k.p.k.** poprzez dowolną a nie swobodną ocenę ujawnionego materiału dowodowego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez odebranie waloru wiarygodności **zeznaniom świadka** A. F. (1), **które korespondują z treścią opinii biegłego** – dra J. R.,

w rezultacie czego doszło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie,

iż opisane potłuczenia mogły być następstwem wydarzeń opisywanych przez oskarżonego, tj. przewrócenia się, szarpania, przytrzymywania oraz odpychania, podczas gdy prawidłowa ocena stanu faktycznego przemawia za stwierdzeniem,

iż to relacja pokrzywdzonej co do przebiegu zdarzenia jest prawidłowa i oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego określonego

w art. 157 § 2 k.k.

Wobec podniesionych zarzutów apelująca oskarżycielka posiłkowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegający na uznaniu oskarżonego za niewinnego popełnienia zarzucanych mu czynów w sytuacji, gdy na takie ustalenia zdaniem skarżącego nie pozwala zgromadzony i ujawniony w sprawie materiał dowodowy.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W toku rozprawy odwoławczej prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Mińsku Mazowieckim i wnioski w niej zawarte, a nadto przyłączył się do apelacji oskarżycielki posiłkowej i jej pełnomocnika. Oskarżycielka posiłkowa poparła apelację osobistą i apelację swego pełnomocnika i wnioski w nich zawarte. Mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie, na rozprawę apelacyjną nie stawił się oskarżony A. P. (1).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje okazały się zasadne i jako takie doprowadziły do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Należy z całą mocą podkreślić, że orzeczenie takiej treści nie przesądza w żadnej mierze o sposobie rozstrzygnięcia tej sprawy po jej ponownym rozpoznaniu i nie może zostać odebrane inaczej niż jedynie jako zalecenie ponownego jej rozpoznania bez opisanych niżej uchybień. W chwili obecnej stwierdzić jedynie należy,

że wydanie wyroku w tej sprawie było przedwczesne, albowiem nie zostało poprzedzone należytą analizą zgromadzonego materiału dowodowego.

W przekonaniu Sądu Odwoławczego, skarżący słusznie zakwestionowali pierwszoinstancyjne wartościowanie przeciwstawnych relacji Andrzeja M. P. i A. F. (1). Tok rozumowania Sądu Rejonowego- w odniesieniu do każdego ze wskazanych środków dowodowych- nie spełnia wymogów statuowanych przepisem art. 7 k.p.k. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 230) sugeruje przy tym, że rezultaty oceny wskazanych środków dowodowych mogą stanowić refleks zapatrywań przyjętych przez Sąd Rejonowy w sprawie II K 107/14.

Przystępując do analizy tej części argumentacji Sądu I instancji, która doprowadziła do odmówienia waloru wiary relacjom A. F. (1), podkreślić trzeba, że- wbrew stanowisku wyrażonemu w uzasadnieniu zanegowanego orzeczenia (k. 230v)- konsekwencją zasady swobodnej oceny dowodów jest nieprzywiązywanie żadnej wagi do kategorii ilościowych w odniesieniu do źródeł dowodowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 czerwca 2014 r., II AKa 136/14, LEX

nr 1483853). W związku z tym zaznaczyć trzeba, że możliwym jest oparcie ustaleń faktycznych tylko na jednym dowodzie, w tym m.in. na zeznaniach osoby pokrzywdzonej, złożonych w trybie przepisów Kodeksu postępowania karnego. W odróżnieniu od dowodu np. z zeznań innych świadków dowód ten ma jednakże charakterystyczną cechę wyrażającą się w tym, że pochodzi od osoby w najwyższym stopniu zainteresowanej wynikiem sprawy, co nakłada na Sąd obowiązek zachowania szczególnej ostrożności i obowiązek jak najbardziej rygorystycznego i wszechstronnego

rozważenia oraz oceny poszczególnych elementów zawartych w tego rodzaju dowodzie (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 grudnia 2012 r., II AKa 246/12, LEX nr 1392203). Lektura pisemnego uzasadnienia zanegowanego orzeczenia dowodzi, iż obowiązek ten nie został dochowany, zaś w sprawie doszło do niemal apriorycznego zdyskredytowania twierdzeń A. F. (1).

W uzasadnieniu tezy wskazanej wyżej treści zaznaczyć trzeba, że apelujący prokurator słusznie neguje zasadność uznania przez Sąd Rejonowy, iż o konieczności odmówienia waloru wiary twierdzeniom pokrzywdzonej świadczyć może fakt poinformowania przez nią organów ścigania o zajściu z dnia 10 sierpnia 2013 r. dopiero w dniu 29 września tegoż roku. Stanowisko takiej treści, nawiązując do badania zeznań przez pryzmat ich spontaniczności, tj. złożenia wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 3 kwietnia 2014 r., II AKa 27/14, LEX nr 1540474), ignoruje okoliczność, że w dniu 10 sierpnia 2013 r. A. F. (1) udała się do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w M., gdzie ze wskazaną datą sporządzono Kartę Informacyjną SOR. Rzeczony dokument zawiera natomiast dane odpowiadające twierdzeniom wyżej wymienionej z dnia 29 września 2013 r. (k. 8), przecząc tezie o zamierzonym wykreowaniu czynu nieznajdującego oparcia w faktach.

Oskarżyciel publiczny ma rację także o tyle, o ile podważa trafność nawiązania przez Sąd Rejonowy (k. 231- 231v) do podkreślenia przez A. S., iż w jego ocenie pokrzywdzona, doprowadzając do interwencji funkcjonariuszy Policji, zbierała argumenty w związku ze sprawą rozwodową (k. 90v). Skoro Sąd I instancji uznaje za element stanu faktycznego ustalenie, iż wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 11 maja 2012 r. w sprawie I C 341/10 orzeczono rozwód pomiędzy A. P. (1) i A. F. (1) (k. 230), to przytoczony tok rozumowania cechuje wewnętrzna sprzeczność. W związku z tym, że oskarżyciel publiczny nie bez racji podnosi, że argumentacja związana ze wspomnianymi interwencjami nie znalazła odzwierciedlenia w sprawie I. N. 444/13 Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim (k. 171), zaś przytaczana relacja świadka nawiązuje również do sprawy „o podział mieszkania”, a zatem do sprawy o podział majątku wspólnego, niezbędnym jest zidentyfikowanie tejże sprawy i zbadanie treści argumentów wysuwanych przez A. F. (1) w jej ramach.

Na wyraźne podkreślenie zasługuje rażąco niewłaściwe przeprowadzenie przesłuchania pokrzywdzonej A. F. (1) w toku rozprawy głównej w dniu 19 maja 2015 r. (k. 186v- 187). Sąd Rejonowy wyłącznie w rezultacie wniosku wyżej wymienionej poprzestał na odczycaniu jej zeznań, mimo że odczytanie protokołów zeznań świadka bez podjęcia próby uzyskania od niego wypowiedzi w ramach przesłuchania go na rozprawie nie znajduje żadnego uzasadnienia w świetle unormowania art. 391 k.p.k. i stanowi rażącą obrazę zasady bezpośredniości. Każdy bowiem świadek powinien zeznać to, co pamięta, a stosownymi pytaniami należy pomóc świadkowi w odtworzeniu szczegółów przez niego zapomnianych, ujawniając zaś odpowiednie fragmenty jego poprzednich zeznań należy wyjaśnić występujące między nimi sprzeczności (vide P. Rogoziński, Komentarz do art. 391 Kodeksu postępowania karnego, [w:] P. Rogoziński, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016, teza 4., wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 1974 r., I KR 300/73, LEX nr 18791). Z tej też przyczyny nieuzasadnionym- przynajmniej na chwilę obecną- było również powołanie się przez Sąd I instancji na sprzeczności w zeznaniach A. F. (1), jako na argument przemawiający przeciwko ich wiarygodności. Zważyć bowiem trzeba, że Sąd Rejonowy, odczytując w toku rozprawy głównej w dniu 19 maja 2015 r. zeznania pokrzywdzonej, nie zwrócił uwagi na okoliczności mogące świadczyć o sprzecznościach w jej relacji, a w efekcie zaniechał ich wyjaśnienia (k. 186v- 187). Skoro ustalenie przyczyn rozbieżności stanowi jeden z czynników oceny wiarygodności twierdzeń (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22 lutego 2012 r.,

II AKa 32/12, LEX nr 1120042), to zaniechanie podjęcia jakichkolwiek działań w tym zakresie wyklucza trafność wywodzenia, iż świadczą one o intencjonalnym odchodzeniu od prawdy. Pamiętać bowiem trzeba, że samo stwierdzenie, iż deskrypcje procesowe świadka są w większym lub mniejszym stopniu wewnętrznie sprzeczne nie wystarczy, aby je na tej podstawie odrzucić jako niewiarygodne, bo przecież owe sprzeczności niekoniecznie muszą mieć związek z próbą świadomego zafałszowania przez tę osobę rzeczywistości, lecz równie dobrze mogą być spowodowane innymi okolicznościami, w tym wynikać mogą z niedostatków ludzkiej pamięci (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 października 2012 r., II AKa 173/12, LEX nr 1236876). W takim kontekście samo skonstatowanie przez Sąd Rejonowy, iż opisując uszkodzenie palca A. F. (1) raz zeznaje o ściśnięciu jej ręki, a innym razem wskazuje, że oskarżony złapał ją za palce i szarpał (k. 231), a w konsekwencji de facto stwierdzenie sprzeczności jej zeznań, musi być uznane za modyfikowanie treści środka dowodowego własnymi rozważaniami, prowadzącymi do wniosku wyłącznie probabilistycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 12 września 2013 r., II AKa 192/13, LEX nr 1400231). Nie można tutaj nadto odmówić pewnej racji apelującej oskarżycielce posiłkowej, o ile wywodzi ona, że wskazana różnica może stanowić wyłącznie efekt różnych sposobów formułowania wypowiedzi.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zwrócenia uwagi wymaga to, że aczkolwiek relacje F. D.(k. 208), B. B. (k. 208- 208v) i J. K. (k. 208v- 209), jako osób będących tzw. świadkami ze słuchu, nie mogą stanowić samoistnych dowodów wskazujących na winę A. P. (1), to jednak informacje w nich zawarte mogą zostać wykorzystane celem weryfikacji twierdzeń A. F. (1). Zważyć przy tym należy, że o ile B. B. i J. K. są świadkami ze słyszenia tylko w odniesieniu do mechanizmu powstania obrażeń ciała zaobserwowanych przez nich u A. F. (1), to w odniesieniu do samego występowania tychże obrażeń są świadkami naocznyymi.

Przechodząc do analizy tej części argumentacji Sądu Rejonowego, która doprowadziła do obdarzenia walorem wiary twierdzeń A. P. (1) podkreślić trzeba, że podstawy zapatrywań w tej materii- na chwilę obecną- nie może stanowić stwierdzenie, iż wywołane w sprawie opinie sądowo- lekarskie nie wskazują w sposób kategoryczny na mechanizm powstania urazów stwierdzonych u A. F. (1), lecz jedynie podkreślają, że mógł on być taki, jak wymieniona podaje (k. 231). Nie negując faktu, iż Sąd, uwzględniając treść i wiarygodność ujawnionych dowodów, powołany jest do ustalenia rzeczywistej, odpowiadającej tym dowodom przyczyny obrażenia, zaakcentować trzeba, że z uwagi na art. 193 k.p.k. dopuszczalnym jest poruszanie się w tej materii jedynie w granicach rozważań co do możliwych przyczyn powstania określonych obrażeń ciała zakreślonych przez biegłego

w opinii (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 1998 r., III KKN 215/97, LEX nr 35099). W tym stanie rzeczy, skoro biegły w swej ekspertyzie poświęconej obrażeniu doznanemu przez pokrzywdzoną w dniu 29 września 2013 r. stwierdza wyłącznie, iż jego przyczyną mogło być szarpnięcie za środkowy palec prawej ręki (k. 14), to Sąd Rejonowy nie był uprawniony do przyjmowania, iż przedmiotowe obrażenie stanowiło efekt zaczepienia przez pokrzywdzoną palcem o koszulkę oskarżonego i szarpnięcia za tę koszulkę (k. 230). Dostrzeżenie sprzeczności w twierdzeniach A. P. (1) i A. F. (1) w tymże zakresie nakazywało natomiast wywołanie uzupełniającej opinii biegłego celem ustalenia,

czy do złamania palca III. w okolicy paliczka paznokciowego ręki prawej mogło dojść wskutek mechanizmu zrelacjonowanego przez oskarżonego. W sposób analogiczny odnieść się trzeba do stanowiska Sądu Rejonowego w odniesieniu do mechanizmów powstania innych obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonej. Podkreślić przy tym należy, że inaczej niż przyjęto w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wątpliwości wywołuje łączenie podnoszonego przez oskarżonego upadku pokrzywdzonej ze schodów z zajściem z dnia 10 sierpnia 2013 r. Wyjaśniając w dniu 9 kwietnia 2014 r. wyżej wymieniony w pierwszej kolejności odniósł się bowiem do wydarzeń z dnia

29 września 2013 r., albowiem relacjonował rozerwanie koszulki, które już wcześniej łączył z tą datą (k. 56), zaś upadek pokrzywdzonej ze schodów powiązał z kolejnym zajściem (k. 89), a zatem- być może- z dniem 1 grudnia 2013 r. Wątpliwości pojawiające się w tej materii nakazują zatem nie tylko dokładne przeanalizowanie twierdzeń A. P. (1), lecz również podjęcie próby ponownego przesłuchania go na tę okoliczność. Zajęcie należycie uargumentowanego stanowiska w tej materii pozwoli na wywołanie właściwej uzupełniającej opinii biegłego celem zbadania, czy upadek ze schodów mógł doprowadzić do powstania obrażeń powiązanych z zajściem z dnia 10 sierpnia 2013 r., bądź ze zdarzeniem z 1 grudnia tegoż roku. Wątpliwości w tym zakresie uniemożliwiają- na chwilę obecną- merytoryczne

ustosunkowanie się do tych części argumentacji oskarżyciela publicznego, w których de facto zaznacza on, że na etapie postępowania przygotowawczego A. P. (1) nie pamiętał zdarzenia z dnia 10 sierpnia 2013 r., zaś w toku rozprawy głównej był w stanie złożyć w tym zakresie obszernie wyjaśnienia, a także akcentuje, iż upadek A. F. (1) ze schodów nie znajduje odzwierciedlenia w relacjach funkcjonariuszy Policji.

Na marginesie dotychczasowych rozważań pewnego ustosunkowania się wymagała również argumentacja podniesiona na uzasadnienie apelacji wywiedzionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Zaznaczyć w tym miejscu wystarczy, że inaczej niż chce tego apelujący wykazanie, iż w sprawie faktycznie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wskazania, którą konkretnie regułę oceny dowodów i w jaki sposób sąd naruszył. Nie można natomiast twierdzić, że ocena dokonana została w sposób dowolny, zastępując uzasadnienie tego twierdzenia wywodami na temat własnej wizji przebiegu inkryminowanego zdarzenia (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V KK 262/06, LEX nr 459667). Dla ustalenia sprawstwa nie wystarczy także akcentowanie, że materiał dowodowy nie wyklucza winy oskarżonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 marca 2012 r., II AKa 30/12, LEX nr 1212396). Zupełnie błędnym jest nadto wnioskowanie o skazanie przez Sąd Odwoławczy oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji, albowiem rozstrzygnięcie takie wyklucza art. 454 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż pierwszoinstancyjna ocena materiału dowodowego miała charakter dowolny, a ustalenia faktyczne w przyjętym kształcie- przynajmniej na chwilę obecną- nie mogły stać się podstawą orzeczenia odpowiadającego zasadzie prawdy materialnej. Czynności niezbędne do wykonania dotyczą istoty sprawy, a Sądowi Odwoławczemu postępowania w tym zakresie prowadzić nie wolno (art. 452 § 1 k.p.k. w zw. z art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. z 2013 r. poz. 1247 z późn. zm.), nadto wymagają one przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. W związku z tym zaskarżone orzeczenie należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Dążąc do należytego zrekonstruowania stanu faktycznego zaistniałego w sprawie, Sąd Rejonowy ponowi przewód sądowy w całości, zaś w jego ramach będzie kierował się poczynionymi wyżej uwagami, w tym:

- podejmie próbę ponownego przesłuchania A. P. (1), zwracając szczególną uwagę na konieczność powiązania podnoszonego przezeń upadku A. F. (1) ze schodów z jednym z zajęć objętych zarzutami aktu oskarżenia;
- przesłucha ponownie- tym razem respektując zasadę bezpośredniości- A. F. (1) oraz pozostałych świadków;
- celem zweryfikowania linii obrony zaprezentowanej przez oskarżonego: podejmie próbę zidentyfikowania spraw, w których pokrzywdzona miała posługiwać się argumentacją związaną z prowadzonymi postępowaniami karnymi, wywoła uzupełniającą opinię biegłego chirurga celem zbadania, czy mechanizm powstania obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonej mógł powstać w sposób podany przez A. P. (1).

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji nie tylko rozważy zaprezentowaną wyżej argumentację, lecz również zwróci szczególną uwagę na fakt, że obdarzenie wiarą w całości lub w części jednych dowodów oraz odmówienie tej wiary innym pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. jeżeli zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało **wyczerpująco i logicznie** uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 5 czerwca 2014 r., II AKa 113/14, LEX nr 1488651).

Z powyższych powodów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k., orzekł jak w wyroku.